

Rząd chce nadawać obywatelstwo imigrantom

1 września 2018

Wiceminister inwestycji i rozwoju Paweł Choraży, uczestnicząc w debacie na temat polityki imigracyjnej, przedstawił niewesołą wizję rządzących w tej kwestii. Wynika z niej, że Prawo i Sprawiedliwość oraz Zjednoczona Prawica chcą przyciągać obcokrajowców poprzez nadawanie im obywatelstwa, znacząco ułatwić ścieżkę napływu zagranicznych pracowników do Polski, a także nie zamierzają zachęcać do powrotu emigrantów oraz repatriantów.

Choraży wziął udział w dyskusji „Jakiej polityki migracyjnej potrzebuje Polska?”, organizowanej przez warszawski oddział Klubu Jagiellońskiego, czyli jednej z kuźni kadr dla systemowej centroprawicy. Jak relacjonuje na Twitterze jedna z działaczek Ruchu Narodowego, wiceminister w rządzie Mateusza Morawieckiego nie starał się ukrywać, iż celem rządzących jest obecnie ułatwienie ścieżki napływu zagranicznych pracowników do Polski.

W tym celu rządzący nie chcą już wspierać sezonowego napływu cudzoziemców do naszego kraju, ale zamierzają ich osiedlać na stałe, a także nadawać im szybko obywatelstwo „bo to ludzi wiąże i zostają”. Choraży miał także stwierdzić, że sprowadzanie do Polski repatriantów jest za drogie i nie znają oni języka, chociaż jednocześnie chce on ściągać do naszego kraju obywateli Indii oraz Wietnamu i dopłacać do ich edukacji i czynszu.

Rząd PiS-u i ZP nie chce jednocześnie namawiać emigrantów do powrotu, bo „już dawno by wrócili”, dlatego lepsze dla kraju ma być sprowadzanie tanich pracowników zza granicy, bo dzięki temu Polska ma utrzymywać swoją „konkurencyjność”.

Na podstawie: [Twitter.com](https://twitter.com), [Facebook.com](https://facebook.com)

Źródło: [Autonom.pl](https://autonom.pl)